

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Października r. s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 2 średnia.	27 cal. 10,0 lin.	+ 2,17 stopn	Zachodni	Pogoda
	dn. 3 średnia.	27 ~ 9,47 -	+ 9,83 -	Południowy	Pogoda
	dn. 4 godz. 6	27 - 6,5 -	+ 5,75	Południowy	Pochmurno

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 7 października. Wczoraj, dnia 6 b. m. w godzinach rannych, wojska wszelkiej broni, stojące tu na osadzie i w okolicy, odbyły popis z ogniem na polach pod *Warszawą*. Najjaśniejszy Cesarz i Król, przybywszy tam około godziny gtey w towarzystwie Jego Cesarzewiczowskiej Mości, Wielkiego Xiążęcia *Konstantego*, objechał z Nim wszystkie linie, a potem zaczęły się ćwiczenia i obroty każdej broni właściwe, które kilka godzin trwały. Najpiękniejsza pogoda sprzyjająca temu popisowi, ściągnęła mnóstwo widzów płci obojey i wszelkiego stanu, w pojazdach, konno i pieszo.

Wczoraj po nabożeństwie w kaplicy dworskiej, na które udał się N. Pan o 9 rano, były zwykające pokłony u Dworu. Tegoż dnia był u N. Pana obiad dla wojskowych aż do majora.

Następca tronu niderlandzkiego Xiążę *Oranii*, a szwagier N. Pana, zjechał tu wczoraj. N. Pan wysłał był naprzeciw niego Jenerała Hrabiego *Czerniszewa*.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Posiedzenie dnia 7 października.

S e n a t.

Od dnia 22 z. m. dziś dopiero po raz pierwszy zebrał się senat na posiedzenie publiczne; wprowadzony i rozbiegany projekt do statutu organicznego o senacie na posiedzeniu dnia 22 września, dzisiaj, poprawiony podług uwag izby senatorskiej, przyszedł pod jego ostateczne rozstrzygnięcie.

JW. Referendarz rady stanu *Grabowski* wniósł poprawny projekt do izby, i zmiany jakie w nim zaprowadzone zostały, wykazał.

Odczytał projekt ten sekretarz senatu, po czym JW. *Stanisław Potocki*, jako prezes, udzielał głosy JW. Senatorom, którzy prawie wszyscy uwagi swoje nad toczącym się projektem czynili. W końcu JW. radca stanu *Koźmian* na uwagi ogólne nad projektem odpowiadał.

Po zamkniętej dyskusji, gdy przystąpiono do kreskowania, okazało się kresek 26 przeciwko 17, większością zatem 9 kresek projekt przyjęty został.

GALICYA.

Stany Królestwa n-szego zgromadzą się na seym w październiku. Dla uzupełnienia wakujących w wydziale stanowym trzech miejsc, nastąpi wybór jednego ze stanu duchownego ob-

rzędu greckiego z rzymskim połączonego, jednego ze stanu magnatów, a trzeciego ze stanu rycerskiego. Każdy z tych deputowanych będzie na lat 6 wybrany. Deputowany duchowny mieć będzie roczney pensyi 1000, a deputowani ze stanu magnatów i rycerskiego po 2000 zł. reńskich.

PRUSSY.

Berlin, dnia 30 września. Xiążę Pruski *Fryderyk* i Xiążę *Cumberland* wyjechali stąd do *Dessau*.

NIEMCY.

Od brzegów *Menu*, dnia 24 września. Xiążę *Mettelnich* napisał list do Barona *Berstett*, Ministra Wielkiego Xiążęcia *Badeńskiego*. Oświadcza w nim, jak dwór austriacki uważa obecny polityczny stan Niemiec. Wyraża między innymi: „Utrzymanie tego, co istnieje, powinno być pierwszém i ważném staraniem Monarchów. Rozumiemy zaś przez to nie tylko dawny porządek rzeczy, chwalebnie w niektórych krajach utrzymywany, lecz nawet wszystkie nowe a prawnie wprowadzone odmiany.” W końcu pisze: „Prawidła, jakich rządy niemieckie daley trzymać się mają, mogą być w kilku słowach objęte: 1) Ufać trwałości pokoju w Europie i jednostajności zasad, któremi się sprzymierzone Mocarstwa powodują; 2) dawać pilną haczość na własny swój systemat administracji; 3) stale utrzymywać prawne zasady istniejących ustaw, z mocném postanowieniem dzielnego i roztropnego ich bronięcia przeciwko wszelkiemu zamachowi; 4) poprawić celniejsze wady tych ustaw, gdy zachodzą gruntowne powody; 5) w przypadku niedostateczności środków, odwołać się do pomocy związku, który każdy członek jego ma święte prawo żądać, a która podług teraźniejszych układów odmówioną być nie może.”

Seym królestwa saskiego rozpocznie się w *Dresnie* d. 15 października. Marszałkiem jego mianowany jest Hrabia *Bunan Dalen*.

AUSTRYA.

Obroty wojenne wojska naszego zebranego w obozie pod *Pest* w *Węgrzech* rozpocząć się miały d. 19 września w obecności Cesarza, bawiącego z Cesarzową w *Budzie*.

Łatwo było temu, kto nad rzeczami zastanawiać się umie, przewidzieć, iż *Austria* wojsko swoje do *Włoch* wyprawi. Każdy strze-

że, jak może, domu swego, gdy się w sąsiedzkim pali. Zdaje się jednak, iż wojsko nasze pozostanie w krajach austriacko-włoskich, i chyba tylko mocne zaburzenia w całych Włoszech stałyby się powodem do wkroczenia tego wojska w cudze granice.

FRANCYA.

Paryż dnia 20 września. Hrabia *Deseze* stał d. 18 b. m. deputacją od rybaczek z *Bordeaux* przed Królem. Monarcha przyjął ją łaskawie.

Zbliża się czas położu *Xiężney Berry*, która jednak często się przechadza. Kanclerz Francyi, oraz *Xiążęta Richelieu, Coigny i Albufera*, podpiszą akt urodzenia dziecięcia. Pierwsi dwaj najeli tym końcem szczupłe mieszkanie niedaleko pawilonu *Marsan*, gdzie sypiać będą aż do położu. Jeśli urodzi się syn, wiadomość ta ogłoszona będzie we wszystkich zamkach i twierdzach 24 wystrzałami z dział, a 12stą jeśli będzie córka.

Na pogrzebie *Xiążęcia Gdańskiego (Lefebore)*, *Xiążę Treviso* miał mowę. Ciało pochowano na cmentarzu *Pere Lachaise*, o 4 stopy od grobu *Masseny*, a niedaleko zwłok marszałków *Perrignon* i *Serruier*. Marszałek *Lefebore* urodził się d. 25 października 1756 w *Ruffac* w Alzacyi; mając lat 18 zaciągnął się do wojska; był roku 1789 sierżantem w gwardyi, wstąpił się podczas rewolucyi, postępował szybko na wyższe stopnie, i w roku 1794 został jenerałem dywizyi. Syn jego, jednak, poległ w kampanii Rosyjskiej. Roku 1807 otrzymał buławę marszałkowską i tytuł *Xiążęcia*. Umarł tu także baron *Davoust*, marszałek polny; młodszy brat marszałek *Davoust*, *Xięcia Eckmühl*.

W *Nantes* zaszły nowe rozruchy. Zniwieszono Pana *Barbier*, deputowanego z prawej strony. Zwierzchność usiłowała powściągnąć bezprawia; aże zgromadzony lud nie chciał się rozeyść, kazano więc żandarmom strzelać do niego. Ramiono blisko 60 ludzi, lecz nikogo nie zabito.

Uwięziono tu znowu 7 osób, i do więzienia opactwa zaprowadzono. Między niemi jest 5 wojskowych. Rząd niderlandzki kazał ich poymać w *Bergen* i oddać rządowi naszemu.

Gazeta departamentu *Cote d'Or* donosi, iż niedawno w *Dijon* przylepiono na murze kartki zachęcające do buntu. Nie wysledzono jeszcze sprawców. Dały się także widzieć kartki z napisem: *śmierć liberalistom! precz z konstytucją! niech żyje Król!*

Jenerał *Rapp* wyjechał do departamentu *wyższego Renu*, dla wysledzenia różnych osób podejrzaných o należenie do ostatniego spisku.

W pałacu Bourbon, gdzie izba deputowanych miewa obrady, rozprzestrzeniają jej salę z przyczyny, że na przyszłość więcej będzie deputowanych. Posąg Henryka IV umieszczony będzie w sali konferencyonalnej, a naprzeciw niego, po pierwsze kolosalne zmarłego *Xięcia Berry*.

Po wielu już departamentach ukończone są listy członków zgromadzeń wybierczych.

Na rozkaz kommissyi izby parów, jako najwyższego sądu w sprawie spiskowych, poymano w *Paryżu* gardystę przybocznego królewskiego, jako współnika spisku odkrytego d. 19 sierpnia. Prokurator jeneralny tegoż sądu badał znowu pułkownika *Sauset*, poczem odesłał go do więzienia.

Głośny teraz w sprawie królowej angielskiej Baron *Pergami*, a nie *Bergami*, napisał w rzeczy samej pamiątniki o sobie, które wyszły już na

widok publiczny, i są na sprzedaż u xiegarzy paryzkich.

Xiężna Berry urodziła d. 29 września syna, któremu Król francuzki nadał tytuł *Xiążęcia Bordeaux*.

WŁOCHY.

Neapol, dnia 5 września. Dnia 2 b. m. wypłynęła ztąd eskadra do Sycylii, złożona z okrętu liniowego *Capri*, fregaty *Amalia*, korwety, 2ch polakrów i 14 brygantyn. Nazajutrz udało się tam także 6 statków kanonierskich i statek bombardyerski. Znajdują się na nich żołnierze lądowi, którzy złączą się z posłanym dawniej wojskiem, i działać będą przeciwko powstańcom. Jenerał *Pepe* został upoważniony do zwołania deputowanych ze wszystkich miast sycylijskich, aby dokładniej wymiarkował życzenia mieszkańców względem niepodległości. Jesliby większość ich oświadczyła się za odłączeniem od *Neapolu*, w tym razie ma ułożyć się względem stosunków między obu krajami.

Donoszą z *Messyny*, iż obywatele w *Trapani* dali nowy dowód mężstwa. Oddział złożony z 600 palermitanów, i włoscian, popełniał rozmaite bezprawia w okolicach *Trapani*. Uwiadomieni o tem obywatele w *Trapani*, natychmiast się uzbroili; uderzyli na palermitanów, zabili ich przeszło 300, a resztę w niewolę zabrali, 2,000 wojska przybyło z *Messyny* do *Katanii*, i wspólnie z tamiecznymi mieszkańcami ruszyło ku *Caltagirone*, dla oswobodzenia tego miasta od palermitanów. Junta sycylijska podzieliła wyspę na 4 dywizye wojskowe. Miasto *Corne* przystąpiło do sprawy palermitanów.

Ukończyły się w naszym królestwie wybory deputowanych do parlamentu, a wszędzie świątłych, mianowicie zaś literatów wybrano: Nie przepomniano o żadnym z tych, którzy wydali pisma przychylne oyczyźnie i dobru publicznemu. Między wybranymi w prowincyi neapolitańskiej są: kardynał *Firrao*, jenerał *Begani*, sławny obrońca Gaety w roku 1815; kapitan okrętowy *Bauzan*, zaszczyt morskiej siły naszej: *Melchior Delfico*, nader biegły w ekonomii polityczey: *Galdi*, były dyrektor oświecenia publicznego, autor wyborney historyi hollenderskiej; biskup *Pelliccia*, sławny literat; pułkownik *Visconti*, autor najlepszej karty jeograficznej morza adryatyckiego.

Duchowieństwo nasze tchnie powszechnie patryotyzmem. Nie masz w całym królestwie kazalnicy, z którejby plebani nie mówili do ludu o przywiązaniu do konstytucyi, i o niepodległości narodowej.

Junta palermitańska w Sycylii kazała ogłosić opis bitwy przy górze *Babaurra*, i zdobycia miasta *Caltanisetta*. Górę tę panującą nad tem miastem opanowali byli palermitanie; ale ich z niej spędzili mieszkańcy *Caltanisetta* właśnie wtedy, gdy się strony umawiały względem poddania miasta, a do układów w tej mierze użyty był xiądz *Anzalone dominikań*. Podane przez niego warunki były takie: 1) wydanie palermitanom intendentu *Gallega*, prezydenta *Tcmminelli* i podpułkownika *Chitardi*, mianych za podżegaczyw oporu; 2) zapłacenie palermitanom przed upłynieniem 24 godzin 20,000 uncyy (450,000 zł. pol.) z której jednak 4,000 uncyy odstąpili. Czerestem mieszkańców *Caltanisetta* uderzyło było znienacka na oddział palermitański zajmujący lewą górę, z której zmusili go ustąpić. Dominikan ów był w wielkiem niebezpieczeństwie, lecz dowódcy palermitańscy wzięli go pod swą opiekę. Na-

zajutrz, uderzyli nawzajem parlemitanie w większej sile. Trzysta mieszkańców poległo, a 30 palermitanów, lecz liczba ranionych z obojey strony nierównie była większa. Przez całą noc rabowali miasto Geryllasowie, które przy tém i zapalili.

Poymano i sprowadzono do Palermy biskupa Sergio w Cefalu, obwinionego, iż stanął na czele powstania w tém mieście za rządem neapolitańskim, które lądowe i morskie wojsko na szalupach kanonierskich przysłało usmierzyć.

Włochy, dnia 14 września. Zaburzenie umysłów daje się postrzegać w kraju papieżkim; popelniają tu i ówdzie bezprawia, lecz w ogólności mówiąc, spokojność publiczna nie jest przerywaną. Jeden z najsławniejszych *Karbonarów* (Węglarzy) w Rzymie, adwokat *Riccioni*, został osadzony w więzieniu. Między papierami jego znaleziono odezwę przeciwko tyranom.

Słychać, iż Król Sardyński postawi 50,000 wojska swego na stopie wojennej.

WYSPY JONSKIE.

Listy z Korfu donoszą o buncie na wyspie *Zante*, i niezwłoczném jego przytłumieniu. Związek między 7mią wyspami jonskimi doznaje trudności z powodu krążenia 13 okrętów tureckich. Spodziewają się także w Korfu przybycia *Aly Basy Janiny*.

HISZPANIA.

Madryt, dnia 11 września. Kommissya prawodawcza zdała dnia 9 b. m. stanom sprawę o stronnictwach *Józefa Bonapartego*, radząc, aby im zabrane majątek powrócono, i wszystkich praw obywatelskich używać dozwolono. Tegoż dnia obrały stany *Hrabiego Torreno* prezesem swoim na miejsce Pana *Giraldó*, który ten urząd od dnia 9 sierpnia piastował.

Słychać, iż jeszcze przed rewolucją neapolitańską, stany tutejsze posłały tamczasnemu Królowi exemplarz konstytucyi, z listem obecnym, w którym prosiły, aby ją także przyjął dla siebie i narodu swego. Monarcha ten jest następcą tronu hiszpańskiego; jeśliby panująca dziś linia wygasła. Gdyby więc odrzucił konstytucyę, tém samem przekładł się prawa do korony Hiszpańskiej. Niewiadomo dotąd, co na to Król neapolitański odpowiedział.

Włóczękanie kilku gmin w Kastylii schwytało pewną liczbę uzbrojonych powstańców. Dowiedziawszy się o tém Monarcha, nagroził ich uwolnieniem na pewne lata od opłaty podatków.

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż stany aragońskie oświadczały niegdyś Królowi w dzień jego koronacyi i wykonania mu przysięgi wierności: *My równi tobie ludzie, zrobiliśmy Cię Królem naszym, pod warunkiem, abys praw naszym przetrzymał; w przeciwnym razie, uwolnimy się także od obowiązków naszych.*

Zpomiedzy wychodzących teraz pism peryodycznych w Hiszpanii, celnieyszymi są następujące: 1) *Miscelanea*, 2) *Universal*, 3) *Cenzor*, który od kilku sławnych uczonych jest wydawany, 4) *Mochuelo literario* (Sowa literacka), 5) *Cartas de un pobre ciego holgazan* (Listy biednego próżniaka), 6) *Minerwa*, 7) *Gaceta del Gobierno* (Gazeta rządowa), która jest uważana za dziennik urzędowy i zajęła miejsce dawniejszey gazety madryckiey; 8) *Diario de las Cortes* (Dziennik stanów). Kilku także uczonych xięży postanowiło wydawać *Kronikę religijną*.

Na sessyi dnia 4, Pan Alvarez Guerra utykał, iż stany przyjmują petycje i adresu od członków towarzystw, których konstytucya nie uznaje; radził przeto uchwalić prawo urządzające: kiedy i jak mogą się obywatele na obrady polityczne zgromadzać. Poparł go Pan Calatrava, mówiąc, iż prawdziwi liberalisci umieją rozróżniać wolność od anarchii. Lecz, że stany nie są uwiadomione urzędownie o czynach, do których się podany wniosek stosuje, żądał, ażeby ministrowie wezwani byli, dla zdania sprawy o nadużyciach, jakie w towarzystwach patryotycznych mogą zachodzić, i dla doniesienia, czyli rząd uznał te towarzystwa. Nadbiegli niebawnie ministrowie spraw wewnętrznych, morski, i osad zamorskich; ale nim który z nich mógł głós zabrać, Pan Garelli powstał przeciw towarzystwom patryotycznym. Przyznał wprawdzie, iż znaczne przysługi uczyniły, pomógłszy do zaprowadzenia konstytucyi; lecz sądzi, iż powinny być ustać, skoro już konstytucya ma moc swoją. Tey i innym jeszcze uwagom Pana Garelli przyznał słusność minister spraw wewnętrznych. Ale że nie był przygotowany do dania żadanego objaśnienia, radził wyznaczyć kommissyę do roztrząśnienia wniosku powyższego mówcy. Co się tycze rozruchu dnia 3 wieczorem, powiedział minister, iż rząd nie ma dostatecznych dowodów na osądzenie: czyli ten rozruch jest trefuckowy, lub też ma związek z towarzystwami patryotycznymi. „Że te towarzystwa (rzekł minister) mogą sobie przywłaszczać to, czego nie powinny; przytoczył tylko następujący przykład: Do stanów jedynie należy wyrzec względem losu 69 byłych deputowanych, którzy podpisali oświadczenie roku 1814, podane Królowi przeciw konstytucyi roku 1812. Wszakże, kilka towarzystw patryotycznych wyrzekło trybem używanym przez stany, iż ci deputowani są zdrajcami oyczyzny. Jest to nowy dowód, iż my Hiszpani, jesteśmy jeszcze nowicuszami w zawoście wolności, i że mamy bardzo wiele nawyknięcia do samowolnego rządu.” Zakończył minister radą, aby w tey mierze zapadło prawo stosowne.

Hrabia Torreno, wiele znaczący co do zdania w stanach, mniemał, iż w ostatnich wypadkach niewczesna gorliwość liberalistów więcej złego uczyniła, niż nieukontentowanie służebników, i że tak postępując nadal towarzystwa patryotyczne, doprowadziłyby oyczyznę nad przepaść. Opisał burzliwe sessye tych towarzystw, palących dzienniki i pisma, w których kto jest przeciwnego im zdania. Skończyła się ta sessya na mianowaniu kommissyi, któraby wygotowała projekt prawa urządzającego towarzystwa patryotyczne.

Rząd widząc się wspartym przez znaczną większość w stanach, wziął się zaraz do powściągnięcia sprawców nieładu. Minister wojny dnia 5 z rana kazał poprzylepiać wszędzie odezwę przeciw chcącym spokojność publiczną naruszyć, i posłał generałowi Riego i kilku innym, wiadomy rozkaz udania się do miast wyznaczonych. Adjutanci zaś tego generała podali do dzienników oświadczenie, w którym wyznali, że oni pieśń *Traga la perro* śpiewać w teatrze zaczęli; lecz upewnili o czystości patryotyzmu swojego, i prosili o przebaczenie im w tey mierze. Generał Riego przysłał stanom na sessyę dnia 6 list z mową. W liście wyraził, iż gdy mu dano rozkaz wyjechania niezwłocznie do Ovedo, nie mógł więc

stanąć przed kratkami zgromadzenia, i mieć mo-
wy do niego; tę przeto nadesłał do bióra. Czy-
tano ją, w której przywiódł zasługi swoje, i po-
budki żądania od rządu, aby cofnął rozkaz prze-
niesienia wojska z wyspy Leon na różne stano-
wiska: zapewnił, że ani on, ani żaden z wojska
kadyxkiego nie mieli wcale myśli uważania się za
jedynych obrońców wolności, ani zbrodniczego
zamysłu wprowadzenia nowego porządku rzeczy,
przeciwnego systematowi konstytucyjnemu; że
ufny w dobre sumienie swoje, oddał się na o-
sobiłość, ale zawsze będzie gotów bronić oyczy-
zny, gdyby usług jego potrzebowała. Prezes sta-
nów P. Flores Estrada, jeden z najgorliwszych
liberalistów, po przeczytaniu tej mowy, uwiel-
bił w sobie generała Riego, wychwalał jego przy-
sługi i przywiązanie do konstytucyi. Zaraz kil-
ku deputowanych przybiegło do bióra dla zapi-
sania wniosków swoich, zmierzających do tego,
aby domagać się od rządu przyczyn rozpuszcze-
nia wojska wyspy Leon, usunięcia generała Rie-
go, i użycia wszelkich środków w dniach osta-
tnich. Tu się wszczęły spory między deputo-
wanymi; wszakże wszelkie wnioski obstających
za generałem Riego usunięte zastały znaczną bar-
dzo większością. Na sessyi d. 7 minister spraw
wewnętrznych dał objaśnienie względem świeżych
zdarzeń; ale tym zakończył, iż gruba zasłona po-
krywa jeszcze prawdziwe znaczenie tych zda-
rzeń. Usprawiedliwiał potem minister postępek
rządu z generałem Riego. Powiedział, iż rząd
jedynie przez ostrożność, aby wojsko wyspy Leon
nie padło ofiarą morowej zarazy, która się w An-
daluzyi ukazała, chciał je stamtąd wyprowadzić.
Że się temu dowódca jego generał Riego opierał,
Król poczytał za rzecz przyzwoitą posłać go do
Owiedo, nie za karę, ale żeby mu dał poznać, iż
rozkazy rządu powinny być szanowane. Stron-
nicy generała w stanach podawali znowu różne
wnioski, ale wszystkie większość usunęła. Na ses-
syi dnia 9 komisyja prawodawcza zdała spra-
wę względem projektu prawa tyczącego się hisz-
panów, którzy byli stronnikami rządów Józefa
Bonapartego, i wnioskowała, ażeby wszyscy
przywróceniu byli do majątków i używania
praw obywatelskich. Stany odłożyły do dnia na-
stępującego wyznaczenie dnia na rozważenie te-
go projektu. Na tejże sessyi obrano prezesem
stanów, którego co miesiąc wybierają, Hrabiego
Toreno.

Po wyjeździe generała Riego i jego wspólni-
ków zupełna w Madrycie powróciła spokojność,
i użyte środki ostrożności ustaly. Na trzy dni
przed wyjazdem podał on do dzienników poniż-
szy list, który do dowódców wojska na wyspie
Leon będącego napisał:

„Kochani towarzysze i przyjaciele moi! przy-
byłem do stolicy ożywiony temiz, co wy uczu-
ciami, i działający zawsze według prawideł, jakie
mi one przepisują, a które mię do bronięcia do-
brej sprawy przywiódły. Oto tak działałem.
Dwukroć z królem rozmawiałem. Za drugim ra-
zem miałem sposobność otworzenia mi głębi ser-
ca mojego co do istotnego punktu, który mię skło-
nił do wyjechania potajemnie z głównej kwate-
ry. Powiedziałem mu, iż jedynym celem podró-
ży mojej była spokojność oyczyzny, a miano-
wicie osoby jego, i utwierdzenie tronu; iż tym
sposobem chciałem uniknąć pieszczot, któreby
zrządzić mogły w stolicy mylne wieści, rozsiane
względem nieposłuszeństwa naszego i widoków,
jakoby przeciwnych szczęśliwemu przywróceniu

systematu konstytucyjnego, do którego Król przy-
stąpił, a od którego chwala nasza, i przyszła szczę-
śliwość zależą. Powiedziałem mu między inne-
mi rzeczami, iż zdaniem mojem, rozkaz rozpu-
szczenia wojska naszego nie jest polityczny; iż
niszczy zniszczenie dowódców i żołnierzy składają-
cych toż wojsko, jako też i zaufanie narodu,
wzniesając powątpiewanie o szczerem postępo-
waniu władzy wykonawczej. Lubom się nie tłuma-
czył Królowi zupełnie w powyższy sposób, wszela-
ko dałem mu to należycie poznać. Powiedziałem
mu jeszcze, iż nie jestem godzien tak znakomitego
stopnia, jaki mi dano, stopnia dowódcy naczelnego
w Galicyi, i że mianowanie nań wzbudziłoby zawiść
w walecznych wojskowych, po którychby tam
dowodził, a mianowicie w naczelniku politycznym
(prefekcie) Panu Agar, który na ich czele umiał
utrzymać dobry porządek w tej ważnej pro-
wincyi, gdy chwile były krytyczne; iż przy-
chylność jego do systematu konstytucyjnego i
przywiązanie do rodziny królewskiej najmniey-
szej wątpliwości podlegać nie mogą. Do tych
przyczyn przydałem ważniejszą, jako to, iż lud
i wojsko Andaluzyi pragną, abym w tym kraju
na czele wojska pozostał. Król wysłuchał mię
uprzejmie, wynurzył w jak nayschlebniejszych
wyrazach dobre swe zdanie o ślachetności uczuć
moich, dodawszy, iż lubo nie chce odmienić
wydanych rozkazów, nieposłuszeństwo atoli moje
nie sprawiło w nim niesmaku. Miałem także
długą rozmowę z ministrami, a w taki sposób
z nimi mówiłem, w jaki przełożenie moje Królo-
wi uczyniłem. Wyrzuciłem im tylko, iż rządzą
wbrew opinii narodu i wojska; powiedziałem,
że moje i żołnierzy moich widoki dobro jedy-
nie oyczyzny mają na celu. Nadewszystko, ob-
stawiałem za potrzebą zachowania wojska wyspy
San-Fernando (Leon), pod nazwiskiem wojska
obserwacyjnego; żeby jeden z nas dowodził
w prowincyi sewilskiej, drugi w kadyxkiej, a
ja miałbym dowództwo morskie, mogące się skła-
dać z 7 batalionów. Nie opiszę wam, jak mię
w stolicy przyjęto. Cała moja ambicya polega
na obronie kraju mojego, i Króla konstytucy-
jnego. W chwili zaburzenia teraz umysłów, ja,
jako wierne narzędzie władzy wykonawczej i
prawodawczej, nie uczynię kroku, któryby nie
miał za cel tego tylko, com sobie od dnia 1go
czerwca zamierzył, a coście widzieli, umrzeć
jeśliby potrzeba, za świętą sprawę nowych
ustaw naszych konstytucyjnych. Od tego zaś
zależy szczęśliwość moich współobywatelów,
moich towarzyszy broni, zgoła, całej Hisz-
panii.” Dan w Madrycie 3 września 1820 roku.
podpisano: Riego.

P O R T U G A L I A.

Lisbona d. 6 wrześ. Panuje tu jeszcze spokojność
a rząd używa ciągle środków do jej utrzymania.

Posłano ztąd władzom sądowym i innym kra-
jowym: 1) odezwę rejencyi z d. 1 b m. względem
zwolania stanów (*Cortes*) królestwa, które w r.
1687 rozpuszczono; 2) list Hrabiego *Amarante*,
dowódcy wojska w prowincyi *Tra los Montes* do
tymczasowego naczelnego wodza, zapewniając go
o wierności i przywiązaniu do prawego rządu; 3)
podobny list generała porucznika *Marellino de Vit-
toria*, dowódcy wojska w prowincyi *Beira*; 4)
odezwę Hrabiego *Amarante* do wiernego i zacne-
go ludu w prowincyi *Tra los Montes* z d. 26 sier-
pnia, zachęcając go do obrony królestwa prze-
ciwko rewolucjonistom.

DODATEK

Wilno dnia 4 Października 1820 roku v. s.

Oświadczenie wdzięczności.

Lubo Człowiek pocciwy wypełniając obowiązki nieodstępne prawideł życia jego, nie ma widoku w dziełach swoich, żeby ci którym on dobrze czyni chwalili jego; doświadczający wszakże błogich owoców od ludzi moralnych nie sądzą się być winni, gdy czyny przykładowe na znak wdzięczności Publiczności objawić odważają się. W sporze granicznym od najdawniejszego czasu trwającym, między majątkami naszymi Kieytutany Kociella, a Ambrożyszkami Jeleńskiego, użyci do promocyi interesu od pierwszego WJP. Jan Sakowicz, a od drugiego WJP. Tadeusz Woynicki adwokaci subsekwentów Wileńskich, nie mając nic innego na widoku jak honor i zachowanie obywatelskiej spokojności, przez swoje światłe rady i trafne udanie się do osób spór od dawna między sobą wiodących, przyłożyli się do pojednania tychże stron, zbliżywszy ich do położenia między sobą w majątkach wiekistej ugodliwej granicy. Czyn taki wspomnianych w górze W.W. Adwokatów jako nie nagrodzony niczym innym, prócz niewygasłej wdzięczności stron pogodzonych, zasługuje, żeby publiczności był ogłoszony roku 1820 7bra 28. Adam Kociell Sędz. Gran. Gubern. Wileń. Gadon Jeleński Sędz. Graniczny Ptu Wileńskiego.

Ze takowe pismo może przyjąć Redakcyja Kuryera Lit. poświadczam. Karol Romanowicz S. Gł.

PORTUGALIA.

Zwołane stany krajowe w *Lisbonie* mają najpierw podać Królowi prośbę, aby jak najprędzej przybył do Europy. Wystawia mu powody zmiany rządu, i oświadczają chęć wstrzymania się do przybycia jego z nadaniem konstytucyi narodowi, czego jednak długo odwlekać nie można. Słychać, iż rząd tutejszy posłał okręt do Brezylji, prosząc Króla, aby niezwłocznie powrócił. Rząd tymczasowy w *Oporto* miał też samo uczynić.

Hrabia *Amarente* utrzymuje związek z jenerałem *Vittoria*, który dowodzi w południowej prowincyi. Przednia straż pierwszego stoi w *Amarente*. Dawniej jeszcze wzywano wspomnianego Hrabiego, aby należał do rewolucyi. Odrzucił tę propozycyę, i donosił zwierzchności o uknowanym spisku, co było przyczyną, iż powstanie wcześniej wybuchnęło; miało zaś dopiero nastąpić d. 10 b. m. Hrabia *Amarente* jest młodszym bratem *Don Sylvera*, prezesa tymczasowej junty w *Palermie*.

Ciągające ku tutejszemu stolicy woysko z *Oporto* wynosi blisko 12,000 głów; lecz jeszcze nie posunęło się za miasto *Abrantes*, które się za nową konstytucyą oświadczyło. Woysko opuściło po części marszałka *Pamplona*, który przeciwko niemu ruszył. Pewna liczba mieszkańców tutejszych oświadczyła się także za rewolucyą.

Mieszka tu blisko 1000 anglików, a 5 oficerów jest w całym woysku portugalskiem.

Lord *Beresford* jenerał feldmarszałek woyska portugalskiego, udał się z *Lisbony* do *Rio-Janeiro*; chcąc donieść Królowi o rewolucyi hiszpańskiej. Powraca już i d. 7 lipca przybył do *Barbados*, zkąd

na fregacie *Spartan* miał naprzód płynąć do Anglii, a potem do *Lisbony*. Król mianował go Xiążęciem Portugalii i Algarbii, oraz naczelnym wodzem woyska w Portugalii i Brezylji, z nieograniczoną władzą do interesów cywilnych i wojskowych.

Oporto dnia 3 września.

Bardzo wiele uzbrojonych ludzi przyłączyło się do woyska konstytucyjnego.

Rząd tymczasowy tutejszy wydał następującą odczwę do obywateli: „Otwartość jest pierwszą cnotą sprawiedliwego rządu; dowiedcie się więc o wszystkiem, co wiemy i za pewność czego ręczyć możemy. Ci, którzy rządzą kraiem, oświadczyli, iż mało kto należy do zmiany dawnego stanu rzeczy, i że nikt nam posłusznym nie będzie. Wiedziecie, jak mocno się zawiedli, bo głos nasz szybko się na wszystkie strony rozlega. Nie mieycie żadnej obawy. W *Lisbonie* uważają was jako bohaterów i prawdziwych patriotów, a mieszkańcy tameczni, chcący was naśladować w porządku i spokojności, z któremi niepodległość waszą ogłosiliście, czekają tylko na przybycie woyska, aby się podobnie oświadczyli. Obywatele w *Oporto*! mamy siły, mamy środki do poparcia sprawy naszej. Jest ona sprawiedliwą, jest sprawą sąsiadów naszych, Hiszpanów, i dla tego woysko ich zebrało się na granicy naszej w Gallicyi, gdzie stoi w pogotowiu do dania nam pomocy. Lecz chcielibyśmy, abyśmy własnym naszym usiłowaniam winni byli wolność, którą wkrótce cieszyć się będziemy. Wszakże nieprzyjaciele narodu radziby zaćmić sławę, która mu się słuszenie należy. Obywatele! nie lękaycie się niczego! Bóg z nami!
(Następują podpisy).

DANIAJA.

W Kopenhadze, podobnie jak roku przeszłego, o mało znów nie przyszło do rozruchu z żydami; baczność jednak policyi potrafiła utrzymać spokojność.

Z powodu tego czytamy w jednym z niemieckich dzienników względem wyrazu *Hep Hep*, którym roku przeszłego w Niemczech i Danii na żydów wołano, co następuje:

„Jan Teodor Sprenger, żyjący w połowie 17 wieku, w opisie Rzymu wydanym roku 1667, następującą czyni wzmiankę o tamecznych żydach: „Ani handlu, chyba rzeczami lichemi, staremi i wytartemi, niezdolni są prowadzić, o których sprzedaży, włócząc się tam i sam po ulicach, donoszą kupującym wyrazem hebrajskim *Hep*.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 września: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 82½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 66; stary rubli 11, kopiejek 77; imperyal 37 rubli 15, kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

Nowe Xiążki.

W księgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u *Alexandra Żółkowskiego*, są następujące dzieła do przedania:

Zbiór krótki historyi Rzymskiej *Goldsmitta*, od założenia Rzymu aż do upadku cesarstwa rzymskiego na Zachodzie. Podług dwunastej edycyi, z angielskiego na francuzki język przez *W. D. Musset-Pataja*, dla użytku Prytaneów, liceów i szkół drugiego rzędu przełożony; a podług drugiej poprawney edy-

cji francuzkiej na polski język przez *X. M. Olszewskiego* przetłumaczony. Edycya druga poprawna z trzema rycinami 8vo część I. w Wilnie 1820 kop. 37½.

Dzieciom dla ich rozrywki i nauki niektóre zabawnejsze historye z różnych dziejów świata dawniejszego zebrane, przez *F. Karpińskiego*, 8vo w Wilnie 1820 kop. 75.

Złota szlafmyca czyli koleśda na Nowy rok *Opera* w 3ch aktach, przez *F. Zabłockiego*, 8vo w Wilnie 1820 kop. 35.

U w i a d o m i e n i e.

1 Litewsko Wileński Gubernialny rząd, stosownie do postanowienia swojego w dniu 24 7bra i ternaźniejszego roku następnego, padate do wiadomości, iż w tymże Rządzie znajduje się formalna kopia dokumentu ugodliwego na zgromadzeniu kredytatorów JW. Graffa Ogińskiego 3 juli 1818 roku zawartego, iż każdy z nich ma mieć z takowego dokumentu kopię, za podaniem o tym do Rządu prośby, z dołączeniem 16 arkuszy herbowego papieru i pieczętnych poszlin, niezwłocznie oną otrzyma. Dat 1820 roku 7bra 30 dnia. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz A. Wierzbicki Tytular. Sowiet. Franciszek Perzanowski Stół naczelnik.

1. Niżej podpisany ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż teraz w domu W. Damańskiego na imbarach pod N. 44 przy zieloney aptece ma swoje mieszkanie i razem zawiadomić tych, którzy okulary lub inne szkła optyczne mieć zechcą, aby raczyli osobiście przychodzić się umnie, gdyż po należytych tylko wyexaminowaniu wzroku trafnie i do użycia najwyżniejszego szkła robić mogą.

Karol Flejszman Optykarz.

2. Uwiadamia się Szanowną Publiczność, iż w handlu Kadernacego na Ulicy Wielkiej pod N. 71, został otworzony Magazyn różnych Strojów Damskich, oraz innych towarów za jak najprzystoitszą cenę.

P r z e d a ż.

3. Gdy opieka successorów zeszłego Ludwika Umbauma, za wezwaniem z prośbą do magistratu Wileń, otrzymała w tymże sądzie rezolucyą, żądaniem swoim odpowiednią, mocą więc takowej na dniu 24 września 1820 roku zapisanej, niżej podpisany, że wszelką ruchomość po tymże Umbaumie pozostałą (w jakowym ogólnym nazwaniu zawierają się: srebra, klejnoty, pojazdy, garderoba, sprzęt gospodarczy, i dalsze artykuły) ciągle dnia każdego, począwszy od dnia 4 października bieżącego roku oprócz dni świątecznych i tabelnych zrana od godziny 9 do 12, a z południa od 3 do 6 w domu tegoż Umbauma, leżącym na Wileńskiej ulicy nieopodal Zielonego Mostu pod N. 787 wyprzedawać z publicznego targu za gotowe pieniądze będą; niniejszym zawiadamiam. Roku 1820 miesiąca września 25 dnia. Jan Buksza R. M. W.

2. W domu Tomarzystwa dobroczynności jak w latach poprzedzających wyrabia się wata w dobrym gatunku, a przedawana jest w sklepie tegoż domu za pomierną oznaczoną cenę.

P o d r a d.

2. Zwierzchność Seminarium Gł. przy Cesarzkim Wileńskim uniwersytecie, stosownie do myśli Rady tegoż seminarium postanowiła przez niniejszą awizacyą wezwać do licytacji przez publiczny targ dostarczenia mięsa, piwa i mleka dla zgromadzenia alumnów tegoż Seminarium, za opłatą z dołu miesięcznie lub kwartalami nastąpić mającą, przeto życzący wziąć takowy podrad mogą z brać się w terminach następnych to jest 30 września 6 i 11 października do Seminarium Głównego dla zawarcia umowy z niżej podpisanym Regensem.

X. Jan Leśniewicz z Kanonik Wileński Regens Gł. Duchownego Seminarium.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko-exdywizorski za remisą Sądu Gł. 2go Depart. gubernii Witep. na rozdział majątku Jana I gnacego Grafa Molla Chora. Ptu Duneburskiego między onego wierzycieli w majątności Syto-

wiszkach w poci Duneburg destynuowany, po wyexpediowaniu aktów z possessorami, i po wysłuchaniu produktów od stron jawiających się, wrzeczy dania czasu na repliki. stosując się do prośb tychże stron, sądy swoje do dnia 26 oktobra idącego roku odwołał, dać wiedzieć przez niniejszą awizacyą wszystkim kredytorem i debitorom pomienionego Graffa Molla, iż w następnym zjeździe po wysłuchaniu replik izbę sądową zamknie, a stosując się do remisy na niestawiających wierzycieli wieczną amissyą zapisze, jak również na debitorach acz pod ich niestanność wskaże. Dat 1820 mca 7bra 9 dnia w Sytowiszkach.

Szymon Pakosz Sędzia Ptu Połockiego prezydujący Exdyw. Piotr Kiełpsz Sędzia Gr. Witkom. Exdyw. Jan Kandyd Boufal b. Pisarz Ziem. Duneburg. Exd.

3. Sąd Podkomorsko Exdywizorski za remisą Sądu Gł. Wileń. w majątku Izycie zeszłego Stanisława Dąmbrowskiego Komor. w poci Witkom. położonym jurysdykcyą swą ufundował, naznaczając termin powtórnego zjazdu dzień 3 mca februar. następującego 1821 r. o czym w Kur. Lit. przez trzykrotne ogłoszenie strony do takowej oczewistej sprawy wpływ mające zawiadamia i aby te w terminie wyrażonym stawały sub ammissione rei zastrzega. Dat 1820 r. augusta 30 dnia.

Podkomorzy Ptu Zawileyskiego Prezes Sądu. Podkomorsko Exdywizor. Bernard Czechowicz Paweł Samielki Sędzia Gr. Brasł. Exdyw. Szymon Kulwiec Sędzia Grodzki Kowieński Exdywizor Regent Teofil Daneykowicz.

Arędowna Dzierżawa.

2 Policya Miasta Wilna ogłasza, iż będą się wypuszczać w arędowną tenutę z publicznych targów, domy na półrocze od 29 7bra teraźniejszego mca do 23 apryla następującego, 1821 roku, Josiela Szmytłowicza Byraka i Gabryela Hereykowicza Mayzela, położenie mającego na Rudnickiej ulicy pod N. 278 również i Iohi Szlomowicza Sobola, położenie mającego na żydowskiej ulicy pod N. 217 a gdyby żądający wziąć w aręde jawni się do onej Policyi na terminu 1szy 27go 2gi 28go a trzeci i ostatni 29 teraźniejszego mca gdzie i kondycyi obwieszczone będą.

J. F. Mantzelman R.

Tytularny Sowietnik Hutowicz.

Porter i Piwo angielskie.

2. W pałacu JW. Hrabiego Paca na ulicy Wielkiej znajduje się skład Porteru i Piwa angielskiego w najlepszym gatunku, fabryki krajowej z Rożanki w powiecie lidzkim; sprzedaje się beczkami i butelkami. Ocenie dowiedzieć się można każdego czasu u Hrabiego pałacu. W Rożance zaś gdzie się fabryka pomienionego Porteru i Piwa angielskiego znajduje układać się można o kupno z W. Zambrzyckim plenipotentem JW. Hrabiego Paca.

Lekcje języków.

2 JP. Bramati rodem Włoch otrzymał pozwolenie od Uniwersytetu Cesarzkiego Wileńskiego dawania grammatyki języka włoskiego od godziny 5 do 7 po południu w sali pod N. 1 dla tych, którzyby za umowioną opłatę chcieli brać początki tego języka. Lekcja ta zacznie się od 1go października roku t, mieszka JP. Bramati w domu Tyzenhauza Chorażego na ulicy Subocz.

Wyjeżdża za granicę.

1. Do Austrii oszmiańskiego Ptu obywatel Antoni Targonski z synem Alexandrem, i dwoma poddanymi ludźmi swoimi Józefem Jurkiewiczem i Sidorem Laskowiczem, na rok jeden.

Wilno dnia 4 Października 1820 roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

2. Roku 1820 mca 7bra dnia 25 w odpowiedzi oświadczenia JW. Józefa z Krzetuszewa Wawrzeckiego generał inspektora woysk pol. i kawalera w roku 1820 junii 28 przed aktami sądu Ziem. ptu lińskiego zapisanego i w gazetach Kuryera Lit. trzykrotnie awizowanego, WJPan Jan z Rtna Korwin Krukowski chor. b. w. pol. czyni oświadczenie przed aktami ziemskimi wileńskimi i całą publicznością w tém brzmieniu: mówiąc uprawdzie był dłużnym oświadczać się s. p. JW. Tomaszowi z Krzetuszewa Wawrzeckiemu Wojewodzie senatorowi Królestwa Polskiego i kawalerowi wielu orderów za dokumentem assekuracyjnym pod rokiem 1809 8bra 24 wydanym czer. zł. 610, lecz s. p. JW. Wojewoda Wawrzecki przez wspaniałomyślność charakterowi swojemu właściwą, mając wzgląd na dwudziestoletnie góro zasługi oświadczać się, że czer. zł. 610 za dokumentem wymienionym, przez list swój ostateczny w r. 1816 marca 9 z Warszawy do oświadczać się pisany i tegoż roku augusta 7 circa akta grodu lińskiego aktykowany, odstąpił, darował, i za powrót z Warszawy do Litwy dokument assekuracyjny zwrócić upewnił. Powtóre: za rewersem pod rokiem 1811 augusta 13 przez oświadczać się kommissyonerowi prowiantu wileńskiego JW. Pułkownikowi Dąbrowskiemu z odebrania 1375 rub. sr. wydanym, oświadczać się s. p. JW. Wojewodzie Wawrzeckiemu nigdy dłużnym niebył, bo takowe pieniądze za wiedzą tegoż JW. Wojewody wsiąkły do obrachunku czyli przez ten sposób uspokojone. Potrzebie: lubo oświadczać się w liście swym 1816 r. januaryi 24 do JW. Wojewody Wawrzeckiego do Warszawy pisany wyraził, iż z 1,200 rubli sr. po opłaceniu pierwszej połowy pod kwit JW. Generała, druga połowa rub. sr. 600 przy oświadczać się pozostała, wszakże oświadczać się takowe pozostałe rub. sr. 600 czyli 200 czer. zł. JW. Wojewodzie Wawrzeckiemu w r. 1816 maja 26 do rąk w Wilnie, w damie JW. Tyszkiewiczowej oddał. Oto są trzy źródła wykazane zgasył od dawna summ, które JW. Generał Wawrzecki w oświadczeniu swoim wyrażając, namienił, iż oświadczać się za trzema dokumentami zeszłego bratu jego JW. Wojewodzie Wawrzeckiemu zawinił obok zaś wykazanego zawinienia, kiedy oświadczać się po nieodżałowanym zgonie s. p. JW. Wojewody Wawrzeckiego będąc nieuspokojony w należnościach z zastępstwa za tegoż JW. Wojewodę i z pensyi nastanie biorących mianowicie w kategorii pierwszej za pismem własnoręcznym JW. Wojewody Wawrzeckiego o rub. sr. 845, w kategorii drugiej podług świadectwa starosty Jąłowickiego W. Butharyna o czer. zł. 21, w kategorii trzeciej podług rachunku przez W. Kuczyńskiego podpisanego o rubli sr. 2067 zł. 2 gr. 5 awansowanych pożyczonemi piędzoma na dopłacenie arędy za awulls ciwinstwa wileńskiego, od których i dopiero oświadczać się w połowie po zaspokojeniu pierszej opłacać musi procenta, w kategorii czwartej o rubli sr. 5000 nieopłaconey pensyi, w kategorii piątej podług świadectwa sądu niższego Ziem. grodzieńskiego W. Sekretarza Gorskiego o rub. assyg.

35 kop. 20, w kategorii szóstej o czer. zł. 38 do kupna kocz u JW. Hrabini Mostowskiej opłaconych o rubli sr. 105, za winą węgierskiego beczkę o rubli sr. 30, za świadectwo opłaconych assessorowi ptu Zawiley. W. Grochowskiemu o rubli sr. 6, za dwie rólli kupioney tabaki i o rubli sr. 36 zł. 4 gr. 20, za uziętą wódkę z Meyksztński dopominek do JW. Generała Wawrzeckiego jako successora, JW. Generał Wawrzecki niechęć wchodzić w żadne układy i rozpoznanie najmnieysze tych stosunków, jakie w przeciągu góro dwudziestoletnim między jego bratem, a oświadczać się zachodzić mogły, nietylko że w należnościach oświadczać się nieuspokoił, nietylko że po zasłony rekwiżycyi w skutek listu brata swojego dokumentu assekuracyjnego obok dalszych papierów in archiwio zeszłego wojewody wynalezionych a należnych do zwrotu nieexstradował, ale nadto mimo zdeterminowany termin w dniu 29 7bra 1817 roku do kombinacyi i później do skutku niedoprowadzony, przed aktami Ziem. wileńskimi pod datą 1817 apr. 30 ku krzywdzie oświadczać się zapisał manifest, mieniąc przez ony, iż jakby list s. p. JW. Wojewody Wawrzeckiego 1816 marca 9 z Warszawy do oświadczać się pisany, o którym wyżej się namienilo chociaż od roku blisko na ten czas w aktach znajdował się, byż musi zmyślonym i sfabrykowanym. Niespodziewając się po JW. Generale oświadczać się takiego krzywdzącego kroku w nadgrode, jako uwodzony nierzetelną kombinacją, wiadział potrzebę dla siebie na przyszłość zrobić bezpieczeństwo, jakoż w roku 1817 xbra 31 przed aktami Ziem. wileńskimi przy objawieniu wszczególności o zachodzących między nim a zeszłym JW. Wojewodą stosunkach zapisał manifest, i wniebawnym czasie miał przedsiębrać rozprawę w ziemstwie ptu brastawskiego, lecz JW. Generał Wawrzecki po rozpoczętym procederze przez żonę oświadczać się za kartą z przelewem i męża, z successorami w Bogu zeszłej Rozenowej czyli pupillami JW. Jenerała Wawrzeckiego, chcąc zyskać pokwitowanie się w tym procederze, chcąc oraz ztrudnić należności oświadczać się i zażreć dar w liście brata swojego, mianowicie co do odstępstwa czer. zł. 610 zrobiony, uprzedził procederem oświadczać się do ziemstwa lińskiego biorąc za szczególną podstawę w dowodzeniach swój manifest co do zyskania za papierami in archiwio brata swego wynalezionemi i do zwrotu przynależnymi, nienależney satysfakcyi, oświadczać się idąc odpowiednie w zaregółowanych napastnie do siebie stosunkach a w dowodzie poszukiwania swoich należnościów pozwala JW. Generała do jednoczasowej rozprawy we wszystkich i o wszystko żądając mianowicie komportacyi i extradycyi wszelkich swoich papierów jakiby tylo in archiwio zeszłego JW. Wojewody, wynaleść się mogły za przypadnieniem sprawy w Ziem. lińskim z powództwa JW. Generała, gdy zyskał oświadczać się tylo odpowiednie onemu za pozwem swoim łączenie, udał się do sądu Gł. o zyskanie jednoczasowej rozprawy w jakim porządku sąd główny Litewski 2 departamentu guber. grodzieńskiego dekretem swoim w roku 1818 8bra 26 naznaczył podług pozwu oświadczać się

w ziemstwie lidz. jednoczasową rozprawę, po przeysciu dalszych kolei procederowych i w tém objęcie mianowicie po spełnieniu przez JW. Generała ogólnej komportacji a za przypadnieniem sprawy w ziemstwie lidzkim ku oczywistemu rozbirowi, chociaż ziemstwo lidzkie ex prioritate w roku 1820 junii 25 dekretem swoim JW. Generała w jego stosunkach przeciwko oświadczającego się eważyi do przysięgi dopuściło i chociaż oświadczającemu się niektóre pretensye, nie należnie pokasowało, a niektóre za juramentami rokognoskowało, wszakże od całkowitego swojego dekretu na dniu 30 junii 1820 roku appellacyą do sądu Gł. dopuściło, z takiego zatem powodu szukając oświadczający się własnego bezpieczeństwa ostrzega wszczęgłości publicznie każdego, iżby z JW. Generałem Wawrzeckim o summy dlań przez ziemstwo lidzkie za juramentami rokognoskowane, nikt pod najmniejszym pozorem w żadne układy niewchodził i przelewami nienabywał, jak oraz iżby też równie assekuracyi pod r. 1807 gbra i między zesłym JW. Wojewodą Wawrzeckim a oświadczającym się zawieranej nienabywał, gdyż ta umorzona i z dalszemi papierami od JW. Generała przynależy oświadczającemu się do extradycyi a względem czego wszystkiego po dopuszczonej appellacyi za wyniesionemu jej pozwami oświadczający się w sądzie głów. 2 depar. guber. litewsko grodzieńskiej zaprowadził proceder, jakowe zaś moje oświadczenie zanosząc gdyby mogło doysć lepiej publicznie wiadomości każdego jeszcze do gazet Kuryera Litewskiego na cel trzykrotnego zaawizowania podać przyrzekam i w dowodzie własnoręcznie podpisuję.

Jan z Rotna Korwin Krukowski Chorąży.

Roku 1820 mca 7bra 25 dnia przed aktami ziemskimi powiatu wileńskiego stawając osobiście WJP. Jan z Rotna Korwin Krukowski chorąży woysk pol. takowe oświadczenie do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent. Zaświadcza się że oświadczenie takowe przez Redakcyą Kuryera Litewskiego do druku przyjęte być może Regent Zienkowicz.

U w i a d o m i e n i e.

2 Już raniey przed kilku laty, ostrzegało kupiectwo Liebawskie; handlujących z Liebawą z prowincyą Polsko-Litewskiej i Zmudzkiej, Państwa Rosyjskiego, przez publikacyę w tamiecznych spółnych kościołach i synagogach uiszczoną, aby len i pięka, przywożone tu do Libawy ku sprzedaniu naysupelniey oczyszczane były, dla uniknienia ztąd szkody tej, że, jeżeli rzeczony towary niezupełnie czyste, w tutejszey brakarni okażą się, te nieprzyjęte i nazad odesłane zostaną.

Doświadczenie przekonywa, że od pory rzeczonyy publikaty, owe ostrzeżenie zaniedbane, a przez to, różne niemile, handel tamujące wydarzenia, zprzeczyniło.

Z tego powodu przedstawiło kupiectwo Liebawskie, od niniejszey pory, dla sprostowania dobra i porządku tak swej brakarni, i tutejszego handlu, jako też dobra i korzyści skarbowey Monarszey, następujące prawidła, ciągle i nieodmienne zachować.

1) Ze, od pory niniejszey publikaty, spółny tu do miasta przywieziony, niezupełnie oczyszczony len i pięka zostaną koniecznie oczyszczone w tutejszey brakarni mieyskiej i odbierane nazad takowe towary być nie mogą.

2) Ze takowe onych oczyszczenie, tutejszym przysięgłym, tychże towarow robotnikom, za każdą wiązkę lnu lub pięki, 7½ kop. sr. ma się opłacać.

3) Ze nieczysty len i pięka, rzeczony tuteysi przysięgli robotnicy pod wagę przyjmować toż

4) Ze po ukończonem oczyszczeniu tychże towarow, one, należącemu, czyli właścicielowi tychże towarow, pod wagą oddawać będą, który w ten czas tylko

5) Za te oczyszczone towary swoje, cenę umowionej opłaty od kupującego te towary, bezpiecznie otrzyma.

6) Zbrakowany tu len i pięka niebędą zwracane tu przywożącym te towary, gdyż wzrasta przez to ta niegodziwość, że ci przywożący, nocami takowe towary potajemnie sprzedają.

7) Ze kamień i moczonego lnu, od pory niniejszey wiadomości, jednym rub. sr. drożey, jak niemoczony len popłacać się tu będzie; przeto jesi życzeniem tutejszego kupiectwa, aby sprzedający swój len, z powodu własnego pożytku, len zupełnie, jak potrzeba, wymaczali, przed wyrobieniem onego.

Gdy libawskie kupiectwo niniejszą, urzędową wiadomość publiczności tak ogłasza, życzy, aby każdy właściciel lnu i pięki przysyłający się do Liebawy ku sprzedaniu one na mieyscu swoim nayprzyzwoiciey oczyszczał, a tęp samem i wydatkom, w przeciwnem zdarzeniu, wynikającym, i przewłokom czasu, które z powodu oczyszczenia tu rzeczonych towarow, nieodbicie wynikają, mógł zapobiedz. Libawa d. 10 7bra 1820 r.

Eberhard Chrystoph Kolb, Starszy miasta Libawskiego kupiectwa.

Na żądanie tłómaczył z niemieckiego, Kurlandzki kanonik proboszcz Libawski.

X. Ignacy Charudzki.

Sądy Exdywizorskie.

2 Za remissą Sądu Ziem. Ihumeń. teraz. 1820 r. februaryi 4 dnia nastąpi, Sąd podkomorski Ptu Ihumeń. na rozdział majątności Dwurzecza w Ihumeńskim pcie leżącej między dwóch braci Rychara Sędziego Gran. Ihumeń. i Atanazego Szambelanica Szyszkow udeterminowany, z wolnością odbywania czynności choćby pod niestanność którejkolwiek strony, w terminie z obwieszczenia wypadającym w roku terazn. 1820 apryla 17 dnia do majątności Dwurzecza przybywszy, i Sądy zareassumowawszy, weryfikacyą pomiaru przez wyznaczonego geometrę naznaczywszy, oraz dalsze czynności pierwszemu zjazdowi właściwe załatwiwszy do dnia 20 7bra terazn. 1820 roku czynność swą odroczył, w którym terminie z odroczenia oraz z powtórnego obwieszczenia wypadającym, podobnież do majątności Dwurzecza zjechawszy, i za złożeniem przez geometrę mapy oraz inwentarzy geometrycznego i ekonomicznego, wizyą urzędową względem granic oraz gatunkow ziemi, łąk, lasow, uczyniwszy, na żądanie W. Atanazego Szyszki odkład sądow do dnia 15 nowembra terazn. 1820 r. z racyi niestanności W. Rychara Szyszki udeterminował, w którym terminie powyżey wzmienionym, że na skutek remissy choćby podniestanność którejkolwiek strony czynność poruczoną odbędzie, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat w Dwurzeczu 1820 roku 7bra 22 dnia. Wincenty Moszyński Podkomorzy Ihumeń.